Do dzisiejszego numeru dodajemy dla abonentów kalendarz książkowy

Cena pojedyńczego numeru 10 gr. | Dzisiejszy numer zawiera 6 stron i dodatek „Rolnik“.

Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 79 gr. z odnoszeniem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent niema prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10–12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków, budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) 10 gr., za reklamy na str. 4-łam. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski“ wychodzi trzy razy tygodn. i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzeźnie. — Za terminowy druk, przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 15 | **Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub,** czwartek dnia 6 luty 1936 r. | Rok 17

Redukcja budżetu jest potrzebna

i da się osiągnąć przez usunięcie przerostów administracyjnych i likwidację etatyzmu

Warszawa 3. 2. (PAT). Dzisiejsze posiedzenie Komisji Budżetowej Sejmu poświęcone było debatom nad preliminarzem budżetowym. Referat wygłosił poseł **Hołyński,** podkreślając, że jako szafarz całego budżetu musi **ściśle badać stronę rozchodową ogólnego budżetu.** Ściśle z tem związana jest sprawa kontroli nad wykonaniem budżetu. W rb. Rada Ministrów uchwaliła nowe zarządzenie, że **każdy minister resortowy wyznacza swego urzędnika, który jest przed nim odpowiedzialny za ściśle wykonanie budżetu.** Jest to krok ważny w dziedzinie oszczędnej gospodarki. O ileby to jednak nie dało spodziewanego rezultatu, to będzie konieczne zastanowienie się nad zmianą tego systemu.

Po wojnie wobec konieczności dostosowania wydatków do możliwości osiągania dochodów, Państwo musi zejść **na tę samą drogę, którą postępuje każdy obywatel.**

Przyczyny trudności budżetowych

Wszędzie wzrosły znaczne trudności budżetowe, a zasadniczemi **przyczynami tego faktu są: rozrost publiczno - prawnych funkcyj** oraz **rozrost gospodarki pozabudżetowej.** Do tej pozabudżetowej gospodarki należą fundusze, gospodarka t. zw. sumami obrotowemi oraz gospodarka poprzez banki państwowe, tudzież przedsiębiorstwa państwowe i samorządowe.

W okresie powojennym przybył do tego **gwałtowny kryzys światowy i dochód społeczny malał,** ale budżety nie mogły maleć w tem samem tempie i sumy potrzebne na pokrycie wydatków zaczęły **rosnąć procentowo w stosunku do dochodu społecznego.**

Wynika więc konieczność bardzo znacznej redukcji budżetu, aby nie ciążył on zbytnio na życiu gospodarczem. Obecna sytuacja jest taka, że rząd na podstawie pełnomocnictw wprowadził specjalny podatek od uposażeń w wysokości 150 milj. zł na 2 lata i podwyższył znacznie stawki podatku dochodowego na czas niestety nieograniczony. Rozumię, że te **dwa lata dzięki ekstra-wpływom powinny być przeznaczone na zasadniczą reformę,** ale powtarzam i zgóry twierdzę, że **mechaniczne cięcia nie dadzą rezultatów.**

Jeżeli weźmiemy wydatki działu „a“ administracja, które globalnie wynoszą 2,222 milj. zł. i wyłączymy z nich wydatki opancerzone lub uznawane przez nas wszystkich za zbyt niskie, będą to — wojsko, oświata, emerytury, renty i długi razem w wysokości 1,576 milj. zł., to pozostanie 646 milj. zł. z czego na wydatki personalne (płace, świadczenia) idzie 335 milj. zł., pozostanie więc 311 milj. zł. wśród których 22 milj. stanowią przelewy i dają resztę 288 milj. zł. Wśród nich znów, jeżeli policję, KOP i Straż Graniczną uznamy za nienaruszalne lub czysto administracyjne to otrzymamy ostateczną pozostałość 163 milj. zł stanowiącą mniej niż 8 proc. budżetu, którą min. Skarbu może przerzucać lub redukować. Tu są to **kredyty na pomoc rolnictwu, przemysłowi dla zwalczania bezrobocia, wydatki na Gdynię i naszą żeglugę.** Jeżeli uświadomimy sobie, że ich redukcja nie miałaby wogóle większego znaczenia, to musimy dojść do wniosku, że **ta drogą nie osiągniemy poważniejszych efektów.**

Jedyna droga - trudna ale skuteczna

Jedyną drogą trudną bardzo, ale skuteczną, jest wogóle redukcja funkcyj Państwa, zapowiedziana jeszcze przez min. Zawadzkiego, do której należałoby **przystąpić natychmiast z całą energją i naciskiem.**

Redukcje funkcyj Państwa rozumiem jako usuwanie przerostów administracyjnych i likwidacja etatyzmu.

Co do **przerostów administracyjnych** musimy zdać sobie sprawę, że [illegible] jest zastosowanie ścisłych hierarchji tych potrzeb i **zatrzymanie się na zaspakajaniu tylko najniezbędniejszych.** Tymczasem nasz Dziennik Ustaw i dzienniki rozporządzeń poszczególnych ministerstw mówią nam o ciągłem rozszerzaniu i pogłębianiu ciężarów. Najwyższy czas stanowczo z tem zerwać.

Tendencje takie łączą się ściśle z zapowiedzią wicepremjera Kwiatkowskiego o **kasowaniu zbędnych urzędów.** Jednak pożądane kasowanie nie jest jeszcze wszystkiem. Wielką koniecznością jest **zmiana trybu pracy naszych urzędów** — zdecydowane jego uproszczenie. Reformę trzeba zacząć od zniesienia komisji dla usprawnienia administracji, gdyż droga opracowywania całych nowych systemów nie prowadzi absolutnie do niczego. **Usprawnieniem, a zwłaszcza uproszczeniem musi się zająć absolutnie każdy urzędnik.**

Zagadnienie urzędnicze

Z tą sprawą łączy się **zagadnienie urzędnicze.** Uważam, że **uposażenie indywidualne jest niewystarczające,** ale ogólna suma na uposażenie w budżecie jest **za wielka** i nadal utrzymana być nie może. Nasuwa się bezwzględna **konieczność redukcji.** Niezałatwiona sprawa awansu łączy się również ściśle z wielkością ogólnych wydatków personalnych.

Z zestawienia ilości pracowników w urzędach i przedsiębiorstwach państwowych widać, że niema wyraźnej linji zmniejszenia ilości urzędników i dlatego **koniecznem jest natychmiastowe zapoczątkowanie akcji redukcyjnej.** Ta sprawa musi się wiązać z redukcją funkcyj, ponieważ inaczej redukcja urzędników nie nastąpi. W związku z tem referent zgłasza poprawkę, polegającą na tem, żeby mimo, że nieraz przewidziana ilość etatów nie jest obsadzona i sumy preliminowane na etaty nie są wykorzystane, na **każdych trzech ubywających urzędników wolno było przyjąć tylko jednego nowego.** Poprawka ta nie ma obejmować urzędników od dyrektora departamentu, wojska, K. O. P., Straży Granicznej, policji, nauczycieli szkół powszechnych i gimnazjów, profesorów wyższych uczelni i sędziów.

Z tem zagadnieniem łączy się sprawa awansów i młodzieży. Nowi urzędnicy byliby przyjmowani na najniższe stopnie, a luki spowodowane przez ubytek urzędników wyższych stopni byłyby zastępowane przez urzędników, pracujących już w danej dykasterji, co odkorkowałoby możność awansu. Na nowych urzędników należy przyjmować przynajmniej połowę z wyższem wykształceniem, co rozwiąże sprawę zatrudnienia młodzieży kończącej wyższe studja i poprawi poziom urzędników. Redukcja powinna objąć przedewszystkiem urzędników kontraktowych, żeby nie obciążać budżetu nowemi emeryturami.

Mimo, że poszczególne emerytury nie są wysokie, **globalna suma emerytur obciąża budżet nadm. wysokim odsetkiem.**

Nadmierny rozrost przedsiębiorstw państwowych

Przechodząc do zagadnienia **działalności Państwa i ciał publiczno-prawnych, jako przedsiębiorcy,** trzeba stwierdzić, że istnieje **jakaś inna siła,** która **pcha do rozrostu ilościowego przedsiębiorstwa.**

Dlatego konieczne jest **wydanie specjalnej ustawy,** któraby to regulowała. Ustawa ta powinna zawierać zasadniczy przepis, że powstanie nowego przedsiębiorstwa państwowego lub rozszerzenie istniejącego na nowy dział produkcji może nastąpić **tylko drogą aktu ustawodawczego.** Powinna być stworzona jednolita forma organizacyjna wszystkich tych przedsiębiorstw. Następnie powinien być rok sprawozdawczy we wszystkich przedsiębiorstwach państwowych równy z rokiem budżetowym. Rachunkowość powinna być tak prowadzona, ażeby uwydatniała oddzielnie działalność każdego zakładu, należącego do jakiegoś przedsiębiorstwa. **Wszystkie przedsiębiorstwa powinny być równe postawione pod względem podatków, świadczeń, inspekcyj, taryf kolejowych, ceł** itd. Ustawa powinna zakazywać wszelkiego uprzywilejowania przy nabywaniu w tych przedsiębiorstwach pewnych artykułów przez poszczególne instytucje państwowe. Wreszcie wszystkie przedsiębiorstwa, nawet spółki akcyjne, o ile są państwowe, powinny podlegać kontroli N. I. K. i łącznie z preliminarzem budżetowym powinny składać swe sprawozdania **łącznie** z uwagami N. I. K.

Co paraliżuje inicjatywę prywatną?

Słyszy się nieraz, że Państwo **musiało** pewne rzeczy robić, gdyż brakło inicjatywy prywatnej. Jesteśmy tu w **pewnem błędnem kole.** Mamy **nadmiar obciążenia dochodu społecznego na cele publiczno-prawne,** a z drugiej strony mamy taką strukturę rynku kredytowego, że **wszystkie nadwyżki są zbierane na cele publiczno-prawne** i nie zostaje nic dla prywatnej inicjatywy. Przeszło 90% wszystkich oszczędności gromadzi się u nas na tak zwanym **sztywnym rynku.**

Łączy się z tem druga sprawa: **hamowanie aktywności gospodarczej społeczeństwa.** Skoro papiery państwowe dają często nawet ponad 10%, to wysilanie się na trudniejszą pracę kapitału nie jest potrzebne. Nasz aparat finansowy prywatny jest zupełnie zdrowy i może się podjąć potrzebnej działalności gospodarczej. **Zejście Państwa z rynku sztywnego** przez szukanie kapitałów na cele wielkich inwestycyj, nie na budżetowe, **jest koniecznością.** Uważam, że utrzymanie dróg, nawet ich ulepszenie, powinno się mieścić w budżecie, ale większe inwestycje państwowe, jak nowych linij kolejowych, powinny być pokrywane tylko **z wolnego** rynku kredytowego. Zdaję sobie sprawę z tego, że zanim to nastąpi, będziemy musieli przeżyć cięższy i dłuższy okres czasu, dlatego ze względów socjalnych jestem przeciwny pospiechowi i gwałtowności, **ale w każdym razie musi to być robione planowo, systematycznie i konsekwentnie.**

OFIARNOŚĆ POMORZA NA BUDOWĘ SZKÓŁ POWSZECHNYCH.

Akcja dochodowa „Tygodnia Szkoły Powszechnej“, który odbył się w czasie od 2—8 października ub. r. dała w poszczególnych obwodach szkolnych na terenie województwa pomorskiego następujące wyniki:

Obwód Chojnice, Tuchola, Sępólno 2.905 zł 75 gr; Grudziądz, Świecie 2.586 zł 52 gr; Kościerzyna, Kartuzy 2.019 zł 15 gr; Nowemiasto, Lubawa, Brodnica, Działdowo 4.877 zł 07 gr; Tczew, Starogard 3.767 zł 69 gr; Toruń, Chełmno, Wąbrzeźno 4.620 zł 04 gr; Wejherowo, Gdynia i powiat morski 5.366 zł 13 gr, czyli razem 26.143 zł 53 gr.

Suma ta razem z zebranemi w woj. poznańskiem 46.022 zł 50 gr wpłynęła do Poznańskiego Komitetu Tow. Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

Zadusił, a potem powiesił żonę na drzewie

KRWAWA ZBRODNIA POD KIELCAMI.

Sąd Okręgowy w Kielcach rozpatrywał sprawę Władysława Gada, lat 19, mieszkańca wsi Strawczynek, pow. kieleckiego, oskarżonego o zabójstwo swej żony, Bronisławy.

Swego czasu Gad skazany został na miesiąc więzienia za kradzież gęsi, wówczas zwrócił się do jednego z miejscowych gospodarzy z propozycją założenia za niego kaucji, wzamian za co ożeni się z jego córką.

Propozycja została przyjęta i wkrótce odbył się ślub Gada, któremu teść obiecał poza tem wznieść budynki gospodarskie. Przyrzeczenia jednak nie dotrzymał, co było przyczyną niesnasek rodzinnych. Gad począł odgrażać się żonie, że ją zabije, lub powiesi. Z zamiarów swych Gad zwierzył się również kolegom.

W kilka dni później znaleziono żonę Gada powieszoną na drzewie w pobliskim lesie. Miejsce pod drzewem zostało wydeptane i dokoła rozrzucone zostały paciorki z różańca, którego część pozostała na szyi Bronisławy Gadowej.

Ekspertyza zwłok wykazała, że Gadowa została ogłuszona potężnem uderzeniem w głowę, a następnie uduszona i powieszona na drzewie.

Oskarżony nie przyznał się do zamordowania swej żony, sąd jednak naskutek zebranych dowodów i poszlak skazał go na 15 lat więzienia.

SAMOLOTEM NA ŚLUB NA JASNEJ GÓRZE.

Na lotnisku w Kucelinie, pod Częstochową, wylądował aeroplan prywatny, z którego wysiadło dwoje młodych ludzi, aby wziąć ślub na Jasnej Górze. Jak się okazało, był to znany lotnik A. Onoszko i St. Bonikowska z Warszawy. Po ślubie nowożeńcy spowrotem wsiedli do samolotu, okrążyli kilka razy klasztor Jasnogórski i spowrotem odlecieli do Warszawy.

Planowa praca nad odbudową sił gospodarczych społeczeństwa

Przemówienie p. wiceprem. Kwiatkowskiego w komisji budżetowej Sejmu

Po referencie dłuższe przemówienie wygłosił p. min. Skarbu **Kwiatkowski,** który stwierdził, że **kryzys obecny** — jeden z najbardziej paradoksalnych i najbardziej niszczący — **zmienił klimat gospodarczy.** Obecnie wszystkie funkcje gospodarcze przesuwają się ku deficytowi a zagadnienie utrzymania rentowności, a choćby tylko równowagi zdaje się zadaniem opornem i niezwykle trudnem do realizacji. Wszystkie te objawy nietylko nie ominęły Polski, ale przeciwnie spotęgowały się i pogłębiły bardzo znacznie. Podobnie jak wiele innych **państw** nie uchroniliśmy się ani od licznych fałszywych nastawień w zakresie gospodarczym ani od szeregu błędów. **Istotne jednak przyczyny naszych obecnych trudności gospodarczych mają charakter głębszy i bardziej strukturalny.**

Przyczyny naszych trudności gospodarczych

Strukturalne niedomagania dałyby się sprowadzić do następujących **głównych elementów:**

1) **wieś polska** reprezentująca dynamicznie największy zbiornik sił ludzkich — jest **przeludniona, niezorganizowana,** ustawiona w kierunku od wschodu ku zachodowi **na bardzo różnych szczeblach rozwoju i pozbawiona wszelkiego zapasu kapitałów ruchomych;**

2) drugie uderzenie kryzysu przyszło na **świat pracy.** Nie należy jednak zapominać, że **podstawą egzystencji chłopa** w Polsce jest nie kapitał, ale **praca.** Uległ on **po raz drugi** — z całym światem pracy — klęsce, która **prawie wykluczyła go z zasięgu zdolności konsumcyjnej;**

3) złagodzenie objawów nadmiaru przyrostu ludnościowego zostało uniemożliwione przez **zahamowanie ruchu emigracyjnego;**

4) pomimo dużego bogactwa w formie pracy i surowców, proces rozwojowy został niezwykle utrudniony zarówno przez **brak wolnych kapitałów,** obliczonych na długoterminową amortyzację, jak i przez **konsekwencje utrudnionego zrastania się trzech dzielnic** w jeden nowy i jednolity organizm gospodarczy;

5) **urządzenie nowego państwa i przystosowanie jego zniszczonego przez wojnę gospodarstwa do nowych założeń** handlowych i kalkulacyjnych, wymagało wielkiego kapitału zakładowego. Fakt ten przyczynia się do **wydrenowania wszystkich kapitałów obrotowych i ruchomych na cele inwestycyjne.**

W tych warunkach miljony ludzi dostrzegają skutki zła, ale znacznie trudniej dostrzegalne są przyczyny zła, a tem bardziej metody systematycznej walki i wysiłku dla skierowania naszego życia na drogę rozwoju.

Kryzys nie jest objawem przemijającym

Stopniowo jednak utrwala się coraz powszechniej przekonanie, że z rachunku możliwości należy pewne elementy wykluczyć. Przynajmniej instynktownie odczuwamy wszyscy, że **na pomoc zagraniczną** czy to w formie finansowej czy w dziedzinie obrotu towarowego, czy wreszcie otwarcia rynku pracy — **liczyć nie możemy. Obowiązek ten spada na nasze własne barki.**

Zdaje się również, iż coraz szerzej przenika świadomość, że **poszczególne warstwy gospodarstwa społecznego nie byłyby w stanie odseparować się egoistycznie od skutków długotrwałego kryzysu.**

Uświadamiamy sobie wreszcie, że **kryzys obecny nie jest objawem przemijającym,** przeciwnie pozostawi on po sobie trwałe skutki w strukturze gospodarstwa światowego, a **żadna nowa** oderwana od rzeczywistości **koncepcja gospodarczo - polityczna nie potrafi już radykalnie zmienić położenia 3/4 ludności świata.**

Czeka nas praca wytężona i trudna

Nie mamy więc innych możliwości i innej drogi jak podjęcie **wytężonej, trudnej i ciężkiej planowej pracy nad odbudową sił gospodarczych i organizacyjnych naszego społeczeństwa.** W pracy tej napotykamy na przeszkody zewnętrzne i wewnętrzne, na przeszkody płynące z nieświadomości i czasem ze złej woli. Wszystko to jednak nie może mieć wpływu na budowę zrębu tej pracy, na ustalenie dalszych drogowskazów naszego rozwoju.

Jedno stwierdzenie musi być w tem miejscu dokonane. Rezultaty pozytywne zostaną osiągnięte tem prędzej i tem pewniej, a ich zasięg będzie tem szerszy i tem **trwalszy, im silniej zdołamy zmobilizować wolę społeczną.** Jeżeli **egoizm** będzie stopniowo spychany przez **instynkt społeczny,** jeżeli pocznie się wyłaniać **rzetelna walka poglądów** o rzeczy ważkie i istotne, jeżeli rzucane hasła i programy będą wsparte na świadomości, że stawiający je wypełniłby je gdyby sam ponosił odpowiedzialność, to **dodatnie rezultaty mogą przyjść znacznie wcześniej niż dziś wolno przewidywać.**

Równowaga budżetów publicznych

Do zadań fundamentalnych i wstępnych zaliczyć trzeba akję mającą na celu przywrócenie **równowagi budżetów publicznych.**

Akcja zrównoważenia **budżetu państwowego** w okresie kryzysu nie jest zadaniem łatwem. Od trzech prawie lat rozwój wydatków państwowych wykazuje dość znaczną stabilizację a nawet pewien **wzrost.** Odwrotnie **wpływy** z danin publicznych i z monopolu **maleją.**

Pan Minister nie może przyjąć na siebie odpowiedzialności moralnej, że postanowienie nasze odzyskania równowagi budżetu państwowego jest sprecyzowane jaknajdokładniej i z poczuciem niezbędnego w tej pracy pesymizmu w odniesieniu do wszystkich części i pozycyj przedłożonego preliminarza. Pan Minister Kwiatkowski natomiast stwierdza ponownie, że **całość pracy została wykonana sumiennie z odsunięciem jakiejkolwiek tendencji czy to zaciemnienia obrazu, czy to formalnego tylko potraktowania sprawy równowagi w budżecie.** Przy obecnym stanie rzeczy budżet nasz w cyfrach globalnych jest realnie zrównoważony i jeśli posiada usterki, to w granicach minimalnego błędu.

W okresie prac parlamentarnych zdołaliśmy przeprowadzić dość **znaczne korektury preliminarza** w tym sensie, by obniżyć nieco cyfry globalne budżetu, wzmocnić realność pozycyj oraz by znaleźć **nowe kredyty** na wydatki tak bezspornie ważne jak **oświata i klasyfikacja gruntów.**

Zagadnienia podatkowe

Analizując stronę dochodową przedłożonego preliminarza skonstatować trzeba, że **daniny publiczne stanowią okrągło 54 proc., monopole 27 proc., administracja 13 proc. i przedsiębiorstwa 6 proc.** Ten stan skierowuje naszą uwagę na szereg doniosłych zagadnień a przedewszystkiem na **zagadnienia podatkowe.** Nasz system podatkowy posiada wiele istotnych wad merytorycznych i formalnych.

Obok znacznego obciążenia i bardzo nierównomiernego rozkładu ciężarów, istnieje **nadmiernie rozbudowany system przywilejów podatkowych,** a aparat fiskalny przeciążony i zdezorjentowany popełnia niekiedy rażące błędy. Przebudowa tego systemu, harmonizowanie celów polityki podatkowej z zadaniami polityki gospodarczej to zadanie niezwykle skomplikowane w okresie wyczerpania zasobów i rezerw skarbowych. Mimo to i obecnie istnieją możliwości przygotowania projektów zasadniczych i scalenia niektórych podatków.

Część pierwsza tych spraw została wykonana w okresie dekretowym. Jest jednak jeszcze bardzo wiele do zrobienia chociażby tylko w zakresie unifikacji niektórych danin.

Drugiem zagadnieniem związanem ze stroną dochodową budżetu to **bezpośrednia działalność gospodarcza Państwa.** Zadaniem naczelnem ministra Skarbu jest dbać o interes Skarbu. Dlatego p. minister nie będąc doktrynalnym przeciwnikiem etatyzmu wypowiada się **przeciw podrzucaniu Państwu wszystkich deficytowych, zdezorganizowanych i przestarzałych przedsiębiorstw.** Zdrowy rozsądek nakazuje jaknajwiększą ogledność ze strony Państwa w jego poczynaniach dotyczących bezpośredniej działalności gospodarczej.

Zasadnicze cele

Jakie teraz stoją przed nami **zasadnicze cele, do których powinniśmy dążyć,** zapytuje wicepremjer.

1) Musimy na pierwszem miejscu postawić **systematyczne wzmocnienie gospodarstwa wsi,** a drobnego rolnictwa w szczególności.

2) musimy zwrócić uwagę na **zdobywanie rynku wewnętrznego** przez naszą produkcję, a w szczególności na zdobywanie **kresów wschodnich,** które w puli konsumcyjnej nie odgrywają właściwie aktywnej roli,

3) musimy dążyć do **ochrony procesów rentownych** w gospodarstwie. Nie uda się oczywiście z miejsca zawrócić dotychczasowej polityki, a musimy w naszej polityce skarbowej podatkowej i w stosunku aparatu państwowego do zagadnień gospodarczych **odwrócić się od płatników opieszałych i ludzi bankrutujących, a skierować uwagę na tych, którzy potrafią pracować pozytywnie** — pracować, jeśli ktoś woli to słowo — rentownie,

4) musimy dążyć do **rozwoju przemysłu, handlu i rzemiosła** opartego o **własny surowiec i potrzeby rynku wewnętrznego,** nietylko jako zagadnienia gospodarczego, związanego z wielkiemi naturalnemi bogactwami w Polsce, ale również jako zagadnienia, wiążącego się z **odpływem nadmiaru ludności ze wsi.**

5) Musimy przejść następnie do **planowania inwestycyj** w tym celu, aby **umożliwić planowanie prac przemysłowych.** Zasadniczym celem tego planowania inwestycyjnego powinno być dążenie do **ujednostajnienia struktury gospodarczej trzech dzielnic,** które jeszcze po dzień dzisiejszy mimo tylu lat niepodległości wykazują odmienną strukturę w niektórych działach gospodarstwa narodowego, co naturalnie niezmiernie utrudnia politykę gospodarczą.

6) Dostosowanie nowych operacyj finansowych, zarówno zewnętrznych, jak i wewnętrznych do **możliwości płatniczej w Polsce.**

7) **Reforma naszej ekspansji handlowej,** a więc taka przebudowa naszych traktatów handlowych, taryfy celnej, taka strukturalna przebudowa, którąby wyrażała jakąś podstawową myśl. Jako poszczególne interesy traktaty te były zrobione dobrze, ale jako całość nie reprezentują jednolitej myśli politycznej.

8) Wreszcie ostatni punkt, który z mojego punktu widzenia i dla reprezentowanego przeze mnie resortu jest dziś najważniejszy — jest **oszczędność w wydatkach publicznych, państwowych i samorządowych. Z tego hasła oszczędności musi wynikać próba organicznej przebudowy struktury i funkcyj Państwa.** Jak to zadanie da się wykonać — nie umiem jeszcze dziś powiedzieć. Jest to zagadnienie niezwykle trudne i skomplikowane. **Tu jednak leży istota rzeczy,** tu dopiero budżet może podlec nie kompresji, bo ja wcale nie dążę do tego, by mieć mniejszy budżet, przeciwnie, chciałbym, by budżet był w przyszłości większy, jeśli tylko będą po temu możliwości, ale poszczególne jego pozycje będą mogły być obrócone na cele ściśle i **bezpośrednio związane z podstawowemi zadaniami i funkcjami Państwa.**

Nie pragnę panów łudzić, że hasła te staną się wkrótce pełną rzeczywistością. Przejście od stanu obecnego do stanu normalnego, jest zadaniem niesłychanie trudnem. Są jednak w historji narodów realne dowody niezwykłych i nieoczekiwanych sukcesów. Gdy zjawiła się SKONCENTROWANA WOLA SPOŁECZNA. ŚWIADOMOŚĆ CELU, WYSIŁEK PRACY I CIERPLIWOŚCI.

Dla tego wysiłku zbiorowego pragnę zjednać jaknajwięcej grup społecznych — nie w imie interesu Rządu, lecz **W IMIE PRZYSZŁOŚCI I ROZWOJU PAŃSTWA I NARODU I W IMIE LEPSZEJ PRZYSZŁOŚCI LICZNYCH RZESZ NASZYCH OBYWATELI.**

Silniejszy gospodarczo obywatel-chłop, robotnik, inteligent, kupiec, przemysłowiec, to silniejszy skarb i silniejsze Państwo (oklaski).

Co słychać?

W KRAJU.

+ W poniedziałek w Warszawie strajkowali pracownicy tramwajów i autobusów miejskich. Strajk protestacyjny był skierowany przeciwko wniesionym do Sejmu projektom ustaw samorządowych. W ciągu dnia tramwaje i autobusy nie kursowały.

+ Dezerter Szczepan Grenda, który zamordował w styczniu br. w Tatrach narciarza ś. p. inż. Stefana Dyljona z Warszawy, decyzją właściwego dowódcy stanie w środę 5 bm. przed wojskowym sądem doraźnym w Krakowie.

+ Liczba bezrobotnych na terenie całego kraju, według danych biur pośrednictwa pracy Funduszu Pracy wynosiła w dn. 1 bm. 472.526 osób, co stanowi wzrost bezrobocia w ciągu ostatnich dwóch tygodni o 33.155 osób. W porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 28.774 osób.

ZAGRANICĄ:

+ Ojciec św. wznowił udzielanie audjencji, udzielając m. in. błogosławieństwa szeregowi nowo zaślubionych par małżeńskich.

+ Burza śnieżna ogarnęła okolice Tokio, paraliżując ruch kolejowy i wszelką komunikację. Pokrywa śnieżna osiąga wysokość 24 cm. Burza śnieżna sroży się także na morzu. Żegluga została przerwana. Do Tokio nadchodzą wieści z różnych stron o katastrofach, którym uległy statki, zaskoczone przez burzę na morzu. —

+ Nawałnica, która szalała przez 24 godziny nad północną częścią Nowej Zelandji, wywołała olbrzymie szkody. W okręgu North Auackland rozpoczęły się powodzie. Tysiące owiec i bydła zginęło.

+ Grupa poszukiwaczy złota znalazła w okolicach Mias na Uralu bryłę złota, ważącą 16 i pół klg. W ciągu dwóch dni grupa ta znalazła 37 kilogramów złota.

+ W ubiegłym tygodniu zginęło w Ameryce na skutek wielkich mrozów 50 osób.

+ W miejscowości Detmold (Niemcy) samochód, prowadzony przez jednego z miejscowych kupców wpadł na oddział wojska. 9-ciu żołnierzy odniosło rany, z tego czterech ciężkie.

Mury z czasów Kazimierza Odnowiciela

odkryto w podziemiach katedry wawelskiej

(o) **Kraków,** 3. II. (Tel. wł.) Robotnicy, pracujący w podziemiach katedry wawelskiej nad urządzeniem **krypty Marszałka pod Wieżą Srebrnych Dzwonów,** natrafili na **resztki murów katedry z czasów Kazimierza Odnowiciela.** Odkrycie to rzuca nowe światło na dzieje katedry wawelskiej. W najbliższych dniach należy spodziewać się dalszych odkryć.

Winna matka - współwinny lekarz

Pies odkopał trupa

Z pralni Antoniny Michałowskiej w Warszawie odeszła w połowie grudnia 30-letnia Janina Czyżewska motywując to chorobą i koniecznością wyjazdu do stryjenki. Nie wyjechała jednak, lecz zgłosiła się do kliniki położniczej, gdzie po kilku dniach powiła syna. Lekarz w klinice, widząc nieprzyjazny stosunek matki do noworodka, ukrył pod pachą dziecka kartkę z nazwiskiem i adresem matki, spodziewał się bowiem, że Czyżewska może dziecko zabić. Rzeczywiście po wyjściu z kliniki Czyżewska udała się za miasto, gdzie uderzyła główką dziecka o kamień i zabiwszy dziecko trupa zakopała. Wróciwszy do domu oświadczyła, że była u stryjenki. Ponieważ wiedziano, że miała zostać matką, spytano ją o dziecko. Odparła, że zostało na wychowaniu u stryjenki. Jednak pies jednego z mieszkańców Nowego Bródna wywęszył trupa w ziemi i wykopał go. Przybyła policja, znalazła przylepioną do ciałka dziecka karteczkę z kliniki.

W ten sposób policja trafiła odrazu na ślad zbrodniczej matki, którą pociągnięto do odpowiedzialności.

Należy żałować, iż lekarz, domyślając się że matka zabije dziecko, zadowolił się przyczepieniem do przyszłego trupa kartki dla policji, a nie zapobiegł inaczej przewidywanej przez siebie zbrodni.

Cała rodzina porażona prądem

Ojciec i trzej synowie zmarli — matka dogorywa

Biarritz, 3. II. (PAT.) **W transformator elektryczny prądu wysokiego napięcia uderzył piorun, przyczem przewody elektryczne, idące od transformatora poplątały się.**

Na skutek niewyjaśnionych okoliczności prąd wysokiego napięcia przedostał się na łóżka żelazne w domku, zajętym przez rodzinę hiszpańską.

Od porażenia prądem ojciec i trzech synów poniosło śmierć na miejscu, matka zaś jest w stanie bardzo ciężkim.

Głos Pomorza w Sejmie

Poseł Ślaski o parcelacji na Pomorzu

W czasie obrad sobotnich nad budżetem Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych w komisji sejmowej, m. inn. — po przemówieniu referenta i p. Ministra Poniatowskiego, w trakcie dyskusji — zabrał głos poseł Jan Ślaski. Poniżej drukujemy w całości przemówienie posła Ślaskiego. (Red.)

Zbyt mały obszar osad z parcelacji zeszłorocznej na Pomorzu nie pozwala na utrzymanie zaprzęgu w sile, potrzebnej dla utrzymania kultury ziemi oraz produkcji. Celem parcelacji powinno być stworzenie warsztatów mniejszych, zdolnych do sprzedaży produktów rolnych pierwszej jakości, warsztatów będących jednocześnie kosumentami dla przemysłu i rzemiosła. Cel ten zostanie osiągnięty, jeśli się tworzyć będzie osady o obszarze conajmniej 10 ha — na ziemiach pszenno-buraczanych, 15-20 ha — na ziemiach piaszczystych, względnie zlewnych glinach.

Na ostrą krytykę zasługuje również sposób zabudowy tychże gospodarstw. Budynki, o zbyt szczupłych rozmiarach, wykonane są z drzewa, i to w wysokim stopniu nieodpowiedniego. Niedostatecznej grubości bale (10 i 8 cm.) świerkowe i jodłowe, często zbyt świeże — powodować muszą krótkotrwałość i słabość stawianych budynków. Stawianie na ziemiach zachodnich budynków drewnianych, krytych gontem, z materjałów nieużywanych tam od lat kilkudziesięciu, jako nieekonomicznych i noszących cechy niespotykanego na zachodzie prymitywizmu, — szpeci krajobraz, przyczynia się do wzmożenia bezrobocia wśród miejscowych murarzy, do szkodliwego zastoju i braku pracy w cegielniach pomorskich. Według zbadanych kosztorysów budowa domu mieszkalnego i stajni z materjału ogniotrwałego podniosłaby cenę zabudowania osady. Zabudowania drewniane powodują zwiększenie niebezpieczeństwa pożaru i podnoszą kilkakrotnie wysokość składek ubezpieczenia od ognia.

Zbyt późne wykończenie osad — pozatem — naraża osadników, przybyłych z dalekich stron kraju, na prymitywne i szkodliwe dla zdrowia bytowanie w miesiącach jesiennych i częściowo zimowych. Przeciwnikami budowli drewnianych są zarówno organizacje osadnicze i ogólnorolnicze, oraz samorząd rolniczy, a także — o ile mi wiadomo — lokalne władze administracyjne.

Niedomaganiem dzisiejszego systemu parcelacji jest wzmożenie bezrobocia wśród dotychczasowych robotników rolnych, pozbawionych pracy, gdyż tylko pewna ich część otrzymuje ziemię z parcelacji. Niewielki zapas ziemi w kraju, bo tylko 1.300.000 ha, zabrania popełniania błędów, wskazanych poprzednio, kompensując przy racjonalnej parcelacji wyższe koszty, powstałe przez zwiększenie obszaru oraz kosztowniejsze budynki przez rozterminowanie spłat na dalsze lata i obniżenie procentów.

Wyłącznie akcją parcelacyjną nie rozwiąże się zagadnienia agrarnego w Polsce. Dla utrzymania ośrodków hodowlanych wszelkiego typu, nasiennictwa, ośrodków kultury rolniczej zapewnienia aprowizacji większych ośrodków przemysłowych i armji i, wreszcie, utrzymania pewnego zapasu ziemi, zapewnienie zdrowego stosunku posiadania między mniejszą, średnią i większą własnością — staje się dla Państwa rzeczą konieczną.

Fakt, że p. Minister zalecił na Pomorzu w roku przyszłym wcześniejsze zaczęcie robót budowlanych, że zalecił przydział osadnikom parcel obsianych, dalej podniósł ilość instruktorów osadniczych o 2, — podkreślam z wdzięcznością. Pragnęlibyśmy jeszcze by żądania osadników rentowych i anulacyjnych w odniesieniu do waloryzacji rent 15 proc. i ustalenia dokonanych wpłat markowych, jako 1/3 wartości osady, zostały przez Pana Ministra uwzględnione: odnośne memorjały zostały Panu Ministrowi wręczone.

Stan rolnictwa ziem zachodnich nie jest — jak się tutaj często słyszy — lepszy jak w innych dzielnicach. Budynki i staranna uprawa stwarzają pozory dobrobytu. Przy wyższych podatkach, uciążliwszym zadłużeniu wyższych świadczeniach socjalnych i robociźnie niskie ceny produktów rolnych jeszcze silniej odbiły się na stanie finansowym gospodarstw wszelkiego typu zachodniej Polski. Zmiana systemu premjowania zbóż dała wyniki ujemne. Przy dawnym systemie mielibyśmy ceny zbliżone do opłacalnych. System premjowania zwierząt i przetworów zwierzęcych nie podniósł w dostatecznej mierze opłacalności warsztatów rolnych.

Wejście na tory zdecydowanego i stałego kroczenia po linji podniesienia strony dochodowej warsztatów rolnych i stworzenie tą drogą wewnętrznego rynku zbytu dla produktów przemysłu i rzemiosła i, co za tem idzie, wydatnego zmniejszenia bezrobocia wydaje mi się najważniejszem zadaniem Rządu.

Wszelkie wysiłki Ministerstwa Rolnictwa idące w tym kierunku, mieć będą za sobą poparcie szerokich warstw rolniczych.

Poseł Ślaski o podatku gruntowym, dochodowym i świadectwach przemysłowych

W dyskusji nad budżetem Ministerstwa Skarbu, które odbyło się w poniedziałek późno wieczorem w komisji budżetowej Sejmu, zabrał również głos poseł Ślaski. Poniżej — krótkie przemówienie posła Ślaskiego.

Podatek gruntowy dochodzi na Pomorzu do wysokości 20 zł. z ha, czyli prawie do wysokości średniego czynszu dzierżawnego. Stan taki musi ulec wyrównaniu, należy przyspieszyć pracę w komisjach klasyfikacyjnych.

Zmiana techniki wymiaru podatku dochodowego wywołuje zastrzeżenia. Brak znajomości gospodarstw rolnych powinien wywołać może krzywdzące płatników wymiary. Odwołania są zbyt uciążliwe i trwają zbyt długo.

System opłacania świadectw przemysłowych przez warstwę rzemieślniczą uniemożliwia zatrudnienie większej ilości pracowników i potęguje bezrobocie. Należałoby raczej dążyć do premjowania warsztatów podnoszących ilość pracowników.

Poza koniecznością zmiany odnośnej ustawy, należałoby niezwłocznie złagodzić postanowienia o VIII kategorji świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw rzemieślniczych przez niezaliczanie właściciela przedsiębiorstwa oraz członków jego najbliższej rodziny do dopuszczalnej dla VIII kategoryj liczby pracowników.

DWIE POŻYCZKI ZAGRANICZNE PRZEDMIOTEM ROKOWAŃ O ZMIANĘ SPOSOBU OBSŁUGI I SPŁATY.

Wobec zanotowania przez niektóre dzienniki pogłosek i domysłów na temat starań rządu w kierunku zmniejszenia ciążącej na budżecie państwa obsługi zadłużenia zewnętrznego — dowiaduje się Ajencja „Iskra" ze źródeł miarodajnych, iż starania te nie obejmują zagranicznych pożyczek emisyjnych.

Jak dalej informują Ajencję „Iskra", rząd polski wszczął starania o załatwienie sprawy t. zw. pożyczki tytoniowej i w tym celu pertraktuje z rządem włoskim o spłatę tego kredytu drogą zużytkowania jego funduszu rezerwowego.

Równocześnie na rynku francuskim rząd polski toczy rokowania o zastosowanie pewnych ulg w obsłudze międzynarodowego kredytu z 1925 roku.

Żadne natomiast rokowania w sprawie zmian w obsłudze zagranicznych pożyczek emisyjnych nie toczą się.

Z wojny włosko-abisyńskiej

Rzym. Generał Diamanti, dowódca dywizji czarnych koszul, która ostatnio brała udział w walkach w Tembien, w odpowiedzi na depeszę szefa sztabu milicji z powodu rocznicy utworzenia milicji, podkreśla bezgraniczne przywiązanie szeregowców milicji do Mussoliniego. Gen. Diamanti donosi jednocześnie, że dywizja straciła w walkach 16 oficerów i 161 szeregowców zabitych, a 14 oficerów i 143 szeregowców ranionych.

Rzym. Komunikat urzędowy Nr. 113. Marszałek Badoglio telegrafuje: na froncie somalijskim prowadzona jest dalsza organizacja terytorjów pomiędzy Ganale Doria i Dana Parma. Wodzowie i wojownicy prowincji Galla Borana współdziałają czynnie z oddziałami włoskiemi przeciwko grupom wojsk abisyńskich, rozproszonych w terenie. Na froncie erytrejskim nie zaszło nic godnego uwagi. Lotnicy dokonali szeregu lotów wywiadowczych w strefie Amba Alagi oraz w Dankalji.

Rzym. — Ogłoszono komunikat urzędowy nr. 114. Marszałek Badoglio telegrafuje: Na odcinku Negelli grupy wojowników plemienia Galla - borana, które uznały władzę włoską, zwyciężyły i zmusiły do odwrotu oddziały przeciwnika. Lotnicy bombardowali skupienia przeciwników w rejonie El-Lot pomiędzy Webbi Gestroi i Webbi-Szebeli. Na froncie erytrejskim nie godnego zanotowania nie zaszło.

Paryż. Agencja Havasa donosi z Harraru, że wobec wysuniętego przez rasa Nasibu żądania przysłania dalszych posiłków, władze zarządziły nową mobilizację. Dekret mobilizacyjny podkreśla, że uchylający się od służby wojskowej będą rozstrzelani.

WSTRZYMANIE POCIĄGÓW

D. O. K. P. Toruń nadesłała nam następujący komunikat:

Z dniem 7 lutego br. skasowane będą następujące pociągi pasażerskie.

1) Na linji Iława—Jamielnik—Jamielnik—Toruń—Poznań—Berlin.

Poc. pośp. Nr. 303/d.52 Iława odjazd 22,40, Jamielnik przyjazd 22,47 odj. 22,59, Toruń-Przedm. przyj. 0,15, odj. 0,26. Poznań przyj. 2,23, odj. 2,33. Pociąg ten kursuje poraz ostatni w nocy z dnia 6 na 7 lutego br.

Poc. pośp. Nr. 304/D.51 Poznań przyj. 2,16, odj. 2,29. Toruń-Przedm. przyj. 4,26, odj. 4,34, Jamielnik przyj. 5,55 odj. 6,05. Iława przyj. 6,12.

2) Na linji Iława—Toruń—Bydgoszcz—Kaczory—Piła.

Poc. pośp. Nr. 307/D.116 Iława odj. 8,14, Jamielnik przyj. 8,21, odj. 8,34. Toruń-Przedm. przyj. 9,47, odj. 9,55, Bydgoszcz przyj. 10,34 odj. 10,41, Piła przyj. 12,06.

Poc. 308/D.115 Piła odj. 19,51, Bydgoszcz przyj. 21,22 odj. 21,26. Toruń-Przedm. przyj. 22,03 odj. 22,11, Jamielnik przyj. 23,33 odj. 23,43, Iława przyj. 23,50.

PRZEDSMAK STOSUNKÓW WOJENNYCH W NIEMCZECH.

Berlin. — Na dzień 9 lutego, ludność miasta Brunświku została wezwana do spożycia wspólnego posiłku w koszarach miasta. — W oznaczonej godzinie zbiorą się grupy partji narodowo - socjalistycznej z orkiestrami, które przejdą ulicami miasta do koszar, gdzie nastąpi wspólny posiłek. Każdy uczestnik obiadu musi ze sobą przynieść talerz i łyżkę, przyczem uczestnicy obiadu będą nieśli łyżki w butonierkach.

ZDERZENIE SIĘ STATKÓW SPOWODU MGŁY.

Hamburg. W nocy z soboty na niedzielę panowała u wejścia Łaby mgła tak gęsta, że nad ranem wstrzymano ruch statków. W Cuxhaven zarzuciło kotwicę około 30 statków, przynależnych do różnych państw. W godzinach po południowych doszło do zderzenia między holenderskim stakiem „Sembilan" i duńskim „Dagmar". Oba statki doznały powierzchownych tylko uszkodzeń, statek „Dagmar" musiał jednak pozostać w porcie.

Kącik Powstańca i Wojaka O. K. VIII

Komunikat Zarządu Oddziału Powiatowego

1) PLENARNE ZEBRANIE ZARZĄDU POWIATOWEGO I KOMISJI REWIZYJNEJ.

We wtorek, **dnia 11 lutego o godz. 16-tej w świetlicy Domu Społecznego w Wąbrzeźnie** odbędzie się plenarne posiedzenie pełnego Zarządu Powiatowego oraz Komisji Rewizyjnej.

Na porządku obrad między innemi: omawianie całorocznej działalności, sprawozdanie skarbnika, projekt budżetu na rok następny, ustalenie terminu walnego zjazdu, sprawa odznaczeń, przyjęcie protokółów walnych zebrań placówek i zatwierdzenie składu zarządów.

Obecność wszystkich członków Zarządu i Komisji Rew. obowiązkowa. (Do Komisji Rew. należą druh. drh.: Leśniak — Książki; Kossak — Kowalewo; Dembek — Zieleń; Matuszak — Dębowałąka i Paczkowski — Ostrowo).

2) URLOP:

Zarząd Powiatowy udzielił sekretarzowi powiatowemu druhowi Szczuce Adamowi — z dn. 31 stycznia br. urlopu. — We wszelkich sprawach należy się zwracać do z-cy sekretarza drha Retza — Sąd Grodzki.

3) BRAK SPRAWOZDAŃ.

Kilka zaledwie placówek zawiadomiło Zarząd Oddziału Pow. o terminach walnych zebrań i mimo odbycia takowych nie przesyłają sprawozdań członków Zarządu i kom. rew. i odpisu protokółu z walnego zebrania.

Jak wynika z punktu 1. niniejszego komunikatu Zarząd Pow. na swem zebraniu w dniu 11 lutego zatwierdzi składy nowowybranych Zarządów.

Wzywamy przeto wszystkie placówki by do tego czasu wywiązały się z nałożonych na nie obowiązków.

ZARZĄD:

(—) Rec z-ca sekretarza (—) Mgr. Cwinarowicz p. o. prezes

Kącik Oficera Rez.

ZAPROSZENIE.

W sobotę, dnia 8 lutego 1936 r. o godz. 17 odbędzie się w Wąbrzeźnie w Starostwie na sali Rady Powiatowej Walne Zgromadzenie Koła z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie, 2) Komunikaty, 3) Odczytanie protokołów z ostatniego zebrania zwyczajnego i nadzwyczajnego, 4) Wybór marszałka Walnego Zgromadzenia, 5) Sprawozdanie członków Zarządu, 6) Sprawozdanie i wnioski Komisji Rewizyjnej, 7) Wybór: a) nowego zarządu, b) komisji rewizyjnej, c) delegata na Zjazd Okręgowy, 8) Zatwierdzenie programu i budżetu na rok przyszły, 9) Powzięcie uchwał nad wnioskami, doręczonemi Zarządowi Koła na piśmie przynajmniej na dwa dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

W razie niestawienia się wymaganej statutem liczby członków odbędzie się w ½ godziny po wyznaczonym powyżej terminie drugie Walne Zgromadzenie Koła, które będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych członków. —

Zarząd Koła ZOR. zaprasza na powyższe zebranie wszystkich pp. oficerów rezerwy jak również podchorążych rezerwy z terenu całego powiatu.

Wiadomości ciekawe z bliska i daleka

Ogólne

— **10-ty luty — to święto** objęcia w posiadanie morza przez Polskę. Liga Morska i Kolonjalna walczy o utrwalenie panowania Polski nad Bałtykiem. Nie zwlekaj, zapisz się na członka w najbliższym oddziale.

— **Od redakcji.** Z powodu licznego napływu korespondencyj, zwłaszcza z zebrań różnych organizacyj, zamieścimy je według kolejności nadesłania. Przy tej okazji podkreślamy, że korespondencje należy pisać atramentem i wyraźnie.

— **Mundury funkcjonarjuszy sądowych.** W „Dzienniku Ustaw" ogłoszono rozporządzenie w sprawie umundurowania niższych funkcjonarjuszów sądowych i prokuratorskich. Według tego rozporządzenia wszyscy niżsi urzędnicy sądownictwa i woźni otrzymają jednolity strój z sukna ciemnopopielatego — zimą, oraz z tkaniny wełniano - bawełnianej tegoż koloru — latem. Płaszcz będzie dwurzędowy, kurtka jednorzędowa, długie spodnie i czapka angielska. Guziki z orłem państwowym.

— **Przesunięcie terminu do składania zeznań dla wymiaru podatku dochodowego na rok podatkowy 1936.** Rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 27 stycznia br. termin, do którego osoby fizyczne, prowadzące prawidłowe księgi handlowe lub gospodarcze obowiązane są złożyć zeznania o dochodzie, został przesunięty w roku podatkowym 1936 z dnia 1-go marca na 1 kwietnia 1936 r.

Tem samem rozporządzeniem został przesunięty termin płatności zaliczki na podatek dochodowy dla osób, wyżej wymienionych na dzień 1-szy kwietnia 1936 r.

Inne terminy do składania zeznań pozostały bez zmian i są następujące: 1-szy marca — zeznania o obrocie osób fizycznych i o dochodzie osób fizycznych, nie prowadzących ksiąg handlowych; 1-szy maja — zeznania o dochodzie i obrocie osób prawnych.

— **Kontrola nad dowodami osobistemi.** Jak się dowiadujemy, ministerstwo spraw wewnętrznych wydać ma w niedługim czasie zarządzenie w srawie kontroli nad dowodami osobistemi, wydawanemi przez gminy. Jak wiadomo, obowiązek wydawania dowodów osobistych należy obecnie do zarządów gminnych. Jednakże nie wszystkie gminy nadały tym czynnościom odrazu należytą i sprawną organizację. Zdarzają się przypadki niedość skrupulatnej kontroli nad wystawianiem dowodów osobistych i nad ewidencją blankietów, które niedostatecznie strzeżone mogłyby być użyte dla niewłaściwych celów.

Zarządzenie, przygotowywane obecnie w ministerstwie spraw wewnętrznych ma na celu wprowadzenie ściślejszej kontroli i jednolitej rejestracji wydawanych dowodów osobistych i ich formularzy.

— **Wywieszanie bitego ptactwa i dziczyzny nazewnątrz sklepów.** W myśl rozporządzenia o dozorze nad nad mięsem i przetworami mięsnemi, wywieszanie ptactwa bitego oraz dziczyzny w drzwiach sklepów jest dozwolone wyłącznie przedsiębiorstwom specjalnym, a zabronione jest natomiast w tych sklepach, w których sprzedaż tego towaru stanowi dodatkową część przedsiębiorstwa. W sprawie zniesienia tego zakazu Izba Przemysłowo - Handlowa w Warszawie zwróciła się do Związku Izb Przemysłowo - Handlowych R. P. z prośbą o interwencję w Ministerstwie Opieki Społecznej.

— **Zawieszenie obowiązku skupu butelek po wyrobach Monopolu Spirytusowego.** Ministerstwo Skarbu rozporządzeniem z dnia 14 stycznia rb. zawiesiło na okres od dnia 1 lutego rb. do dnia 31 marca 1937 r. obowiązek przyjmowania od konsumentów butelek po wyrobach monopolowych. — Dotyczy to butelek o pojemności 1 i 0,5 litra. Butelki nabyte przez detalicznych sprzedawców napojów alkoholowych do dnia 31 stycznia rb. włącznie przyjmowane będą od tych sprzedawców przez hurtownie wyrobów Państwowego Monopolu Spirytusowego w terminie do dnia 29 lutego 1936 roku włącznie.

— **Za awantury pijackie na jarmarkach odpowiedzialni będą również karczmarze.** Podczas jarmarków i odpustów zdarzają się bardzo często, w ostatnich czasach, różne awantury, niejednokrotnie nawet groźne, wywołane przeważnie na skutek nadmiaru spożycia alkoholu. W związku z tem władze, wychodząc z założenia, że nie wystarczy ukarać sprawców powyższych zajść, wydały zarządzenie, by funkcjonarjusze bezpieczeństwa i porządku publicznego zwracali uwagę na odnośne karczmy, czy nieprzekraczana jest tam pora podawania napojów alkoholowych.

W wypadku pozytywnego stwierdzenia, policja ma stawić wniosek o odebranie koncesji alkoholowej odnośnemu karczmarzowi.

— **Ziemniaki „Erdgold" opatentowane.** Firma „Pommersche Saatzucht G. m. b. H. w Szczecinie zastrzegła w urzędach patentowych w Polsce i zagranicą prawo wyłączności przy sprzedaży ziemniaków pod nazwą „Erdgold" i na tej podstawie żąda od polskich producentów za udzielenie pozwolenia sprzedaży ziemniaków „Erdgold" w kraju specjalnych opłat, a na rynki zagraniczne z Polski sadzeniaków eksportować nie pozwala.

Z powyższych względów Rada Sekcji Centralnej do Spraw Nasiennictwa Związku Izb i Organizacyj Rolniczych R. P. na wniosek Wielkopolskiej Izby Rolniczej, powzięła uchwałę niekwalifikowania, począwszy od roku bieżącego ziemniaków zagranicznej odmiany „Erdgold".

— **Jak jest z mrozem? PIM się pospieszył, czy mróz się opóźnia...** Mimo zapowiedzi siarczystych mrozów, mamy pogodę przeważnie pochmurną z przelotnemi opadami. Największy spadek temperatury notowano w Wilnie. W ciągu dnia mróz znacznie zelżał i niewiadomo, czy nie opóźni swego pochodu na Polskę, a więc poprostu PIM się pospieszył, alarmując nas falą zimna, wtedy, gdy raczej o zbliżeniu się wiosny mówić należy. Bo oto — jak donoszą z Tarnowa — rozkwitły tam już wiosenne bazie. Malowniczy krajobraz tarnowski — ma pozory budzącej się wiosny. Największą jednak sensację wywołało pojawienie się nietoperzy. A już się zdawało, że lada dzień spadną obfite śniegi.

— **Wojewódzkie Związki Hodowców bydła, trzody i owiec.** W myśl wskazań Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Związku Izb i Organizacyj Rolniczych, powstają w każdem województwie związki hodowców bydła, trzody i owiec, celem podniesienia poziomu hodowli. — W niektórych województwach związki te rozpoczęły już działalność.

Niemcy napadają Polaków w Polsce

NOWY WIEC, pow. kościerski. W niedzielę, dnia 19 stycznia br. urządziła młodzież KSM. wieczorek kolendowy na sali p. W. Myszkiera, połączony z zabawą taneczną. Bawiono się ochoczo. Naraz weszło na salę kilkunastu Niemców, należących do „Jungdeutsche Partei" i przez swoje „heilowanie" i śpiewanie hitlerowskich piosenek, rozpoczęli kłótnię, aby rozbić zabawę. Wówczas członkowie KSM. wyrzucili Niemców za drzwi.

Niemcy zaczekali na drodze, aż o godz. 2-ej zabawa się skończyła, i młodzież wyszła, aby udać się do domu. Wtedy Niemcy napadli ją z ukrycia z nożami w ręku. Kilku z młodzieży odniosło rany od nożów. Z jakim zapałem wojennym Niemcy walczyli, świadczy ich wściekłe wykrzykiwanie: „Und wenn wir auch gleich sterben sollten, dann sterben wir fuer unseren Fuehrer".

O bezczelności Niemców świadczy to, że po zajściu donieśli do policji, że to oni zostali napadnięci. Okazało się bowiem, że jeden z Niemców został również pokłuty, lecz przez swoich kompanów, którzy w ciemności nie poznali go.

Ludność tutejsza jest bardzo oburzona bezczelnością niemiecką. Oburzona bezczelnością niemiecką.

Z Pomorza

— **Grudziądz. Zawody ping - pongowe.** Dnia 23 lutego br. odbędą się ogólno - pomorskie zawody ping-pongowe i strzeleckie członków KSM., organizowane przez Okręg KSM - Grudziądz przy współudziale Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej na Diecezję Chełmińską. W zawodach startują doborowe zespoły wszystkich Okręgów (miast) województwa Pomorskiego.

— **Toruń. Nowy dowódca 63 p. p.** Dowództwo 63 pp. w Toruniu objął p. ppłk. dyplomowany Roman Saloni, wykładowca w Wyższej Szkole Wojennej w Warszawie.

Dotychczasowy dowódca 63 pp. p. ppłk. Leukos - Kowalski został dowódcą 16 pp. w Tarnowie.

— **Brodnica. Pobicie policjanta na zabawie.** W Grążawach będący służbowo na zabawie KSM. posterunkowy P. P. Feliks Krygier, został znienacka uderzony tępem narzędziem w głowę, tak, że stracił przytomność. Leżącego na ziemi napastnicy w dalszym ciągu bili po głowie i wkońcu odebrali mu karabin. Posterunkowego przewieziono do szpitala powiatowego w Brodnicy, a Policja prowadzi dochodzenie.

— **Tczew.** Dziecko namawiała do puszczania fałszywych monet. Pewna ekspedjentka z kiosku dała nieznanej sobie dziewczynie 10-letniej Leokadji S. z Tczewa fałszywe 5 złotych, za które poleciła dziewczynce w kiosku na poczcie zakupić 2 znaczki pocztowe. Właściciel kiosku Szymaniak dziewczynkę z fałszywą 5-złotówką zatrzymał i oddał w ręce policji, gdzie wyszła prawda na jaw. Sprawę skierowano do sądu

Z Wielkopolski

— **Szamotuły. Ucieczka czterech więźniów.** W nocy na piątek po wyłamaniu krat w więzieniu w Szamotułach zbiegło czterech więźniów, a mianowicie 36-letni Wawrzyniec Walkowiak, 33-letni Józef Śledziński, 26-letni Sołtysiak i 33-letni Bolesław Fitt. Więźniowie spuścili się z okna za pomocą sznurów, skręconych z prześcieradeł; poczem korzystając z pomocy jakich śkobiet, przebrali się w ubrania cywilne i zbiegli w niewiadomym kierunku. Pościg za zbiegami trwa.

Z całej Polski

— **Warszawa. 14-letni chłopiec powiesił brata.** Z Jędrzejowa donoszą, iż w wiosce Brzoza pewien 14-letni chłopiec ze zemsty powiesił na haku swego 13-letniego brata. Potwornego czynu chłopak dokonał w chwili, kiedy rodziców nie było w domu. Chłopaka aresztowano.

— **Wronki. Proces o zniewagę Rady Miejskiej.** W sobotę toczył się przed Sądem Grodzkim ciekawy proces, jaki wytoczył burmistrz Ratajczak w imieniu Rady Miejskiej o obrazę przeciw plutonowemu Straży Granicznej p. Zenonowi Majlichowi, który pod adresem Rady Miejskiej wypowiedział swego czasu, że „takim radnym dałby 20 zł i w mordę". Sprawa ta była już szeroko omawiana na procesie w Szamotułach o rzekomy klub „Ligi Zwalczania Wielkopolan".

Sala sądu wronieckiego nie mogła pomieścić wszystkich ciekawych, którzy się cisnęli, aby być świadkami rozprawy. Woźny sądowy nie mógł sobie dać rady. Przewód sądowy potwierdził w całej rozciągłości winę oskarżonego, a liczni świadkowie odwodowi nawet zeznawali na niekorzyść oskarżonego, wobec czego Sąd skazał osk. Majlicha według art. 256 k. k. par. 1 na dwa tygodnie aresztu, oraz poniesienie kosztów sądowych i kosztów oskarżyciela. Kara w myśl ustawy została darowana. Jak się dowiadujemy na tym procesie jeszcze nie koniec, bo obie strony zapowiedziały apelację.

— **Szubin. Straszna śmierć dziecka.** — 6-letni synek pewnego rolnika zam. w Białobłotach pod Szubinem, pozostawiony na chwilę bez opieki w kuchni, przewrócił na siebie garnek z gotującym się mlekiem, przytem wrzątek tak dotkliwie poparzył dziecko, że mimo troskliwej opieki lekarskiej w trzy godziny po wypadku zmarło.

— **Strzelno. 9-letni opryszek rzucił się na kasę.** — Ostatnio podczas nieobecności mistrza piek. w Strzelnie p. Stefana Jeżewskiego wieczorem usiłował okraść kasę 9-letni syn właściciela domu Zalewskiego. Młody kasiarz, kiedy nikogo nie było w sklepie, otworzył po cichu drzwi, a do kasy podebrał się na „czterech". Młodocianego złodzieja przytrzymano i oddano w ręce policji.

— **Stanisławów. 14-letnia „panna młoda".** W Stanisławowie w kościele farnym został pobłogosławiony związek małżeński między p. Z. J., akademikiem, studjującym we Lwowie a uczenicą 3 klasy gimnazjum SS. Urszulanek p. F. L., liczącą 14 lat. Przed ślubem zebrała się młodzież szkolna wszystkich zakładów w kościele i zgotowała nowożeńcom owację.

UKARANY ZA CIĄGNIENIE ZYSKÓW Z NIERZĄDU UPRAWIANEGO W SWYM LOKALU RESTAURACYJNYM.

Nowe. n. W. Przed sądem okręgowym toczyła się w tych dniach ciekawa sprawa, sprawa która od pewnego czasu spotkała się z zrozumiałem oburzeniem zdrowo myślącego obywatelstwa miasta Nowego.

Na ławie oskarżonych znalazł się niej. Albin S., któremu akt oskarżenia zarzucał ciągnięcie zysków z uprawianego w jego lokalu restauracyjnym nierządu, w następstwie czego nastąpiło zarażenie chorobami wenerycznemi szeregu osób.

Sąd przesłuchał szereg świadków i następnie ogłosił wyrok, skazujący oskarżonego na 10 miesięcy więzienia właśnie za ciągnięcie zysków z nierządu w swoim lokalu i zarażenie chorobami wenerycznemi szeregu osób.

Być członkiem L. O. P. P. to OBOWIĄZEK KAŻDEGO

Otwarcie i poświęcenie świetlicy w Czystochlebiu

Dnia 2 bm. odbyła się w Czystochlebiu wielka uroczystość otwarcia i poświęcenia świetlicy wybudowanej wysiłkiem całej gromady i organizacyj.

Samochody i grupki ludzi zatrzymują się przed ładnie udekorowanem wejściem do świetlicy.

Po pięknem wstępnem przemówieniu gospodarza uroczystości p. sołtysa Kowalskiego została świetlica otwarta przez p. wicestarostę Cwinarowicza. W uroczystości brali udział: ks. Grzechowski, komendant p. w. konnego p. mjr. Kalwas, pow. komendant p. w. i w. f. p. por. Szalecki, wydawca „Głosu Wąbrzeskiego" p. Bolesław Szczuka prezes Związku Strzeleckiego p. Waligóra, prezes pow. Związku Rezerwistów p. Dr Wilamowski, komendant p. w. konnego „Krakusów" z pow. lipnowskiego p. por. Wołoszyński, kierownik szkoły p. Samp, wójt gminy Wąbrzeźno wieś p. Lipecki, członkowie Rady Gromadzkiej Czystochleb i szereg innych gości.

Po otwarciu przemówił p. por. rez. Neuman, który podkreślił, iż przyszłość Polski jest zależna od współpracy wszystkich władz tak świeckich jak i duchownych oraz wojskowych, od chętnej współpracy wszystkich obywateli polskich bez różnicy stanu. — Wszyscy winni mieć jeden wspólny cel: dobro Polski. Jedność w ten sposób zrozumiana, będzie granitowym fundamentem pod silną budowę Państwa.

Skolei ks. Grzechowski dokonał aktu poświęcenia świetlicy. W mowie swej, ks. Grzechowski przedstawił cele, do których winna prowadzić praca w dopiero co poświęconej świetlicy.

P. wicestarosta Cwinarowicz podkreślił wysiłek, wysokie wyrobienie i zrozumienie obywatelskie szarej masy rolniczej w Czystochlebiu, iż pomimo ciężkiego położenia rolnictwa — gromada Czystochleb zdobyła się na tak wspaniały czyn, który może służyć innym gromadom za wzór. Przemówienie swoje p. wicestarosta zakończył okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej i Jej Prezydenta. — Okrzyk na cześć Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych wzniósł komendant pow. Federacji p. por. Neumann.

P. mjr. Kalwas podkreślił, iż mimo swych licznych podróży nie spotkał tak urządzonej świetlicy. P. Major wierzy, że w niej koncentrować się będzie praca wszystkich miejscowych organizacyj, na co wskazują godła na ścianach. Godła: Straży Pożarnej, Związku Strzeleckiego, P. W. konnego i innych. Tu niechaj się skupia praca wszystkich dla dobra państwa polskiego.

Prezes pow. Z. S. p. Waligóra wyraził swoją radość spowodu powstania tak gustownie urządzonej świetlicy i życzy, by świetlica ta spełniała swoje zadanie i by podobnych świetlic jak najwięcej na naszym terenie powstało. — Nauczyciel p. Lewandowski przedstawił znaczenie chórów, piosenek i tańców narodowych, życząc, aby one były również kultywowane w pracy świetlicowej.

Po uroczystości oficjalnej odbyła się wspólna kawa.

Tak więc zakończyła się uroczystość otwarcia i poświęcenia świetlicy gromadzkiej. Ale czyż wypada przejść nad tą sprawą do zwykłej codziennej pracy?

Nie? Tu musimy, gdyż tego wymaga sprawiedliwość obywatelska — wymienić te osoby, które zainicjowały budowę świetlicy i tej pracy patronowały.

A więc sołtys p. Kowalski położył dużo trudów nad powstaniem świetlicy, wielce pomocnym był mu por. rez. p. Neumann, a dużo pracy fizycznej włożyli w budowę świetlicy członkowie organizacyj.

Na uwagę zasługują również malowidła czy to godeł organizacyjnych na ścianach, czy kulisy lub zasłony. Wzbudzają one zachwyt i uznanie dla wykonawcy, którym jest p. Paweł Deskowski z Wąbrzeźna, członek tut. Straży Pożarnej.

Również trzeba wyróżnić młody zespół orkiestry tut. Straży Pożarnej, który wywiązał się nietylko ku zadowoleniu miejscowych gości, lecz zyskał i uznanie gości obcych.

Salę gustownie udekorowało Przysposobienie Rolnicze.

Po wspólnej kawie odbyło się przedstawienie pod tyt.: „10.000 zł"; następnie był nadprogram: „Satyr" i monolog. Amatorzy wywiązali się dobrze, a niektórzy wzbudzili podziw wśród gości spowodu tak dobrze oddanej gry. — Po przedstawieniu bawiono się w zamkniętem kółku.

OBNIŻKA CENY ZA ŚWIATŁO.

Na mocy uchwały Magistratu obowiązuje w Wąbrzeźnie obecnie cena za prąd elektryczny jak następuje:

na oświetlenie:

w I bloku 70 groszy,
w II bloku 35 groszy,
w III bloku 20 groszy.

dla zapędu motorów etc.

ogólnie od 24 gr. — 40 gr.

Ponieważ dawniej wynosiła cena:

za oświetlenie ogólnie 75 groszy,
a dla zapędu motorów 45 groszy,

zanotować możemy poważną obniżkę. Dochodzi nas wiadomość, że Elektrownia Pomorska „Gródek" ogłosi w najbliższym czasie obniżkę ceny za prąd. Według zaciągniętej informacji zastosuje Magistrat dla tutejszych konsumentów automatycznie taką samą dalszą obniżkę, skoro tylko zapadnie wspomniana decyzja „Gródka".

(—) Schwerz, burmistrz.

Z kroniki żałobnej

W poniedziałek, dnia 3 lutego zmarła 9-cio letnia córeczka p. Grajkowskiego — Urszula Stefanja. — Pogrzeb odbędzie się w czwartek o godz. 10 przed poł.

Stroskanym Rodzicom wyrażamy nasze serdeczne współczucie.

Ś. P. ZYGMUNT PASZOTTA.

We wtorek dotarła do Wąbrzeźna żałobna wieść z Poznania, że w tamt. Szpitalu Przemienienia Pańskiego zmarł śp. Zygmunt Paszotta.

Urodził się 18 kwietnia 1888 r. w Kowalewie i po odbyciu nauki szkolnej, poświęcił się zawodowi rzeźnickiemu.

W r. 1914 osiada w Wąbrzeźnie, zakładając tu przedsiębiorstwo rzeźnicko-wędliniarskie. Z chwilą wybuchu wojny wcielony w szeregi armji pruskiej, pozostaje w nich do chwili zawieszenia broni.

Wraca do Wąbrzeźna i całą energją prowadzi swoje przedsiębiorstwo. Z swojej pracy znany jest całemu Obywatelstwu, a ocenili należycie jego pracę koledzy Zmarłego — którzy powierzyli Mu pełnienie przez długie lata odpowiedzialnej funkcji cechmistrza.

Śp. Zygmunt Paszotta poświęcał się w pierwszym rzędzie pracom w swoim zawodzie. Przyczynia się do powstania Rzeźnickiej Spółdzielni Gospodarczej w Toruniu.

Wieść o zgonie śp. Zygmunta Paszotty wzbudziła u wszystkich tych, którzy się z nim stykali, powszechny żal.

Stroskanej Rodzinie ślemy tą drogą wyrazy prawdziwego współczucia.

KRONIKA

Kalendarzyk

Data	Miesiąc	Dzień	Św. katolic.	Słońce wschód	Słońce zachód
5	luty	Ś.	Agaty p. m.	7,10	16,20
6	„	C.	Doroty	7,08	16 38
7	„	P.	Romualda	7,06	16,32

OSOBISTE.

Nominację na podporucznika w rezerwie otrzymał p. **Franciszek Radamski,** urzędnik U. P. w Wąbrzeźnie, czynny członek Pocztowego Przysposobienia Wojskowego.

DZIEŃ IMIENIN PANA PREZYDENTA. W GIMNAZJUM.

Jak cała Polska tak i nasze Gimnazjum obchodziło bardzo uroczyście. W dniu tym po wysłuchaniu wspólnej mszy św. uczennice i uczniowie wrócili do gmachu, by wziąść udział w uroczystym poranku. — Miły nastrój wywołało odegranie przez naszą orkiestrę „Kwiatów Imieninowych". Wyjątek z Sonetów Adama Asnyka „Nad Głębinami" wygłosili uczeń Kołecki Tadeusz z klasy VII, uczeń Chwiałkowski Benon z klasy VII, w przemówieniu swem oddał wierny obraz życia i pracy naszego Prezydenta, nietylko jako reprezentanta państwa, ale jako genjalnego uczonego. Następnie został wygłoszony przez uczennice Teresę Rozkoszównę z klasy VII wyjątek z kazania Piotra Skargi: „O miłości ku Ojczyźnie" i przez uczennicę Szymańską Stefanję z klasy II wiersz p. t. „Ojczyzna nasza".

Na zakończenie chór mieszany naszego Gimnazjum odśpiewał pieśń „Ojcze nasz".

CO ZAZDROŚĆ NIE MOŻE...

Pani Z. z panią L. były nadzwyczaj serdecznemi przyjaciółkami. Jedna u drugiej bywała godzinami zawsze coś nowego mając do powiedzenia. Jak to serdeczne przyjaciółki.

Jednak nie długo trwała ta przyjaźń a wszystko przez zazdrość. Mąż pani L. kupił żonie swojej ładną suknię i modny kapelusz. W sercu p. Z. kiełkować poczęła zazdrość albowiem małżonek nie mógł jej kupić to, co p. L. swojej żonie. Przyjaźń więc powoli przeradzała się w wielką zazdrość, która jeszcze spotęgowała się, gdy p. L. podarował żonie śliczny pierścionek. Teraz zaczęły się intrygi ze strony p. Z. Obmawiała swą dawną przyjaciółkę tak dalece, że sprawa znalazła swój epilog przed kratkami sądowemi. Do ugody między przyjaciółkami nie doszło, przeciwnie wzmogła się zawiść.

Sprawę ugody omówili obydwaj mężowie tj. p. L. i p. Z. w ten sposób, że zabiorą swoje małżonki w niedzielę na koncert i zabawę chóru św. Grzegorza, by tam w beztroskim humorze odnowić i utrwalić przyjaźń dwojga rozgniewanych kobiet. Przyjdźcie i Wy na tę bardzo ładną, pełną humoru i urozmaiceń zabawę!

BAL „SOKOŁA".

W sobotę, dnia 8 lutego o godz. 8-mej wiecz. całe obywatelstwo miasta Wąbrzeźna wybiera się na tradycyjną zabawę karnawałową „Sokoła". — Wiadomo — najlepiej zawsze zabawy „Sokoła" wypadają i nie było wypadku w Wąbrzeźnie, by Sokolice i ich zacni goście źle się na wieczorku bawili. — Nadchodząca zabawa urozmaicona będzie pięknemi występami gimnastycznemi naszych Sokołów oraz innemi niespodziankami.

A więc — do widzenia — w sobotę u Sokołów.

TAKSOWANIE KONI.

W niedzielę odbywało się na targowicy miejskiej szacowanie koni dla przysposobienia konnego „Krakusów". Doprowadzono 25 koni, które wszystkie zostały uznane za zdatne do prac w p. w. W skład komisji szacunkowej wchodzili pp. mjr. Kalwas, dr Wilamowski, p. Waligóra, p. Neumann, p. Kowalski.

Po szacowaniu odbyła się odprawa członków p. w. „Krakusów" w Domu Społecznym.

Praca organizacyjna p. w. konnego objęła w ostatnich czasach: Jarantowice, Przydwórz i Przeszkodę.

UWAGA KRAKUSI.

Uszkodzone koce przydzielone przez komendę pow. p. w. konnego „Krakusów" — należy w terminie do 11 lutego składać za pokwitowaniem w składzie towarów krótkich p. Feliksa Reimanna — Wąbrzeźno, Rynek 30.

Głosy naszych Czytelników

DOOKOŁA SPRAWY „EXPRESSU ILUSTROWANEGO".

Od. p. W. Rzeczewskiego sekretarza okręgowego Kat. Stow. Młodzieży na powiat wąbrzeski, otrzymujemy nast. pismo, które w całości zamieszczamy:

Ostatni numer „Głosu Wąbrzeskiego" przyniósł wprost rewelacyjne „oświadczenie" p. Dogi, głównego kolportera „Ekspressu" żydowskiego na miasto Wąbrzeźno.

Czytelnika uderza przedewszystkiem napuszony ton oświadczenia. — Mówi się tam naprzód o wątpliwej wartości społecznej p. Zielińskiego, który śmiał zawezwać p. Dogę do zaprzestania sprzedaży „Ekspressu". — Nie mam obowiązku bronić, ani znam p. Zielińskiego, — stwierdzić jednak muszę, że p. Zieliński wielkie wykazał wyrobienie społeczne, mając odwagę publicznie wystąpić w obronie czystości prasy.

Co zaś do samego oświadczenia p. Dogi, że nie zrezygnuje z kolportażu „Ekspressu", nie przekonają społeczeństwa wywody jego; a piaczliwe wzdychania o swem kalectwie i utrzymaniu matki staruszki, nie stanowią żadnej podstawy do szerzenia zgniliźny moralnej, jaka wieje z każdej szpalty „Ekspressu".

Czem bowiem nas żywi ta żydowska szmata?

Zgubny wpływ artykułów, redagowanych w stopniu wielce niemoralnym przez żydów — redaktorów, zabójczo działa na dusze naszych młodych pokoleń.

Na dowód tego przytaczam choćby tylko:

1) artykuł o porodzie braci sjamskich,

2) sensacyjną wiadomość o porodzie u 13-letniej matki — w obu wypadkach opisane były najdrobniejsze szczegóły, towarzyszące tym momentom.

Niemniej plugawą w tem piśmidle jest stała rubryka pod nazwą „Wolna trybuna", którą bez przesady nazwaćby można „publiczną pralnią brudów małżeńskich i miłosnych".

Nie wspominam już o brukowych felietonach i podłych powieściach, jakich spewności zaliczyć nie można do literatury kulturalnego społeczeństwa!

Więc taką to strawę duchową przynosi nam „Ekspress", a społeczeństwo katolickie ma ze spokojem patrzeć na niepoczytalne wybryki żydowskich morderców dusz i zapychać ich kabzy ciężko zapracowanym swych groszem?

I p. Doga (jako praktykujący katolik) ma ciężko zapracowanym swym groszem?

su" nie zrzygnuje!?

Nie chcę odmawiać p. D. prawa do życia, ale tłumaczenie jego równa się zdaniu: „ażeby żyć — muszę kraść, rabować, zabijać" — jak bezceremonjalnie zabija się dusze naszej młodzieży i sprowadza ją na bezdroża — pornograficzną lekturą żydowską.

Fala oburzenia i bojkotu „Ekspressu Ilustrowanego" jaka ogarnęła cały Zachód Polski, zostawi swe piętno także i w Wąbrzeźnie w postaci zbankrutowanej agentury p. Dogi, — bo słusznie sam w swem oświadczeniu powiedział:

„Społeczeństwo samo oceni jego zasługi!"

Wincenty Rzeczewski

Kącik Z. S.

KUJEMY ŁAŃCUCH.

P. Jan **Ciesielski** z Ryńska złożył na cele oświatowe Z. S. 1 złoty.

*

Wezwany przez p. Kłobukowskiego z Orzechowa składam na cele Z. S. 1,— zł. **Kaz. Koliński**, Orzechowo.

*

Na cele oświatowe Z. S. ofiaruję 1 książkę powieściową. **Kozłowski**, Wałycz.

*

ODPOWIEDZI OD REDAKCJI.

— Krzyż Niepodległości. — Termin nadawania Krzyża i Medalu Niepodległości upłynął z dniem 31. 12. 1933 (Dz. U. Nr. 94, poz. 820 z r. 1932), osatecznie, a zatem cała sprawa jest nieaktualna.

Kącik radjowy

CZWARTEK, dnia 6 lutego 1936 r.

6,30 „Kiedy ranne wstają zorze". — Pobudka do gimnastyki. — Gimnastyka. 6,50 Muzyka (płyty). — 7,20 Dziennik poranny. 7,30 Muzyka (płyty). 7,50 Odczytanie programu na dzień bież. 7,55 Parę informacyj. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10—11,57 Przerwa. 11,57 Sygnał czasu. — Hejnał. — Dziennik południowy. — 12,15 Poranek muzyczny dla młodzieży szkół średnich. — 13,00 Arje sopranowe z włoskich oper (płyty). 13,25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13,30 Cały świat to nuci (płyty). 14,30—15,15 Przerwa. 15,15 Wiad. o eksporcie polskim. 15,20 Przegląd giełdowy. 15,30 Mozaika muzyczna. 16,00 Gadaninka Starego Doktora. 16,15 Muzyka polska. 16,45 Cała Polska śpiewa. 17,00 O samokształceniu — Czytanie książek. 17,15 Muzyka francuska. 17,30 Książka i wiedza. 18,00 Kwintet salonowy W. Wilkosza. 18,30 Grzyb domowy (pogadanka rolnicza). 18,40 Jak spędzić święto? 18,45 Z oper R. Wagnera (płyty). 19,00 Pogadanka muzyczna. 19,09 Chwilka morsko-pomorska. 19,10 Zapowiedź programu na dzień nast. 19,20 Koncert reklamowy. 19,35 Wiadomości sportowe z Pomorza. 19,40 Wiad. sportowe ogólne. 19,50 Pogadanka aktualna. 20,00 Sabat oper — lekka audycja muzyczna. 20,45 Dziennik wieczorny. 20,55 Obrona przeciwlotniczo-gazowa (pogad.) 21,00 Paweł zabija Gawła (słuchowisko). 21,45 Nasze pieśni. 22,00 Johannes Brahms: op. 115 Kwintet klarnetowy. 22,30 Reportaż z Igrzysk Olimpijskich w Garmisch-Partenkirchen. 22,35 Spacer po Europie (retransmisje z innych stacyj europejskich).

PIĄTEK, dnia 7 lutego 1936 r.

6,30 „Kiedy ranne wstają zorze". — Pobudka do gimnastyki. — Gimnastyka. 6,50 Muzyka (płyty). — 7,20 Dziennik poranny. 7,30 Muzyka (płyty). 7,50 Odczytanie programu na dzień bież. 7,55 Parę informacyj. 8,00 Audycja dla szkół. 8,10—11,57 Przerwa. 11,57 Sygnał czasu. — Hejnał. — Dziennik południowy. — 12,15 Od pisma do druku (audycja dla szkół). 12,40 Koncert kameralny. 13,25 Chwilka gosp. domowego. 13,30 Z rynku pracy. 13,35 Ekran i scena (płyty). 14,30—15,15 Przerwa. 15,15 Wiad. o eksporcie polskim. 15,20 Przegląd giełdowy. 15,30 Arje i pieśni w wyk. **Kiepury** (płyty). — 16,00 Pogadanka dla chorych. 16,15 Koncert. 16,45 Chwilka pytań — dla dzieci. 17,00 Reportaż. 17,15 Minuta poezji. 17,20 Muzyka taneczna. 17,50 Poradni sportowy. 18,00 Ballady Adama Mickiewicza z muzyką Karola Loeve'go. 18,30 Dzieje Pomorza w gablotkach muzealnych (reportaż z Muzeum Miejskiego w Toruniu). — 18,45 Pieśni polskie w wyk. M. Jędryczkówny (sopran) — przy fortepianie prof. I. Kurpisz-Stefanowa. 19,00 Pogadanka społeczna. 19,05 Wiad. gospodarcze z Pomorza. 19,09 Chwilka morsko-pomorska. 19,10 Zapowiedź programu na dzień nast. 19,20 Koncert reklamowy. 19,35 Wiad. sportowe z Pomorza. 19,40 Wiad. sport. ogólne. 19,45 Komunikat śniegowy. 19,50 Biuro Studjów rozmawia ze słuchaczami P. R. 20,00 Psie życie (monolog). 20,10 Koncert symfoniczny. 22,30 Reportaż z Igrzysk Olimpijskich w Garmisch-Partenkirchen. 22,35 Skrzynka techniczna. 22,50 Muzyka taneczna.

Życie towarzystw

— UWAGA ! ZWIĄZEK PODOFICERÓW REZ. KOŁO WĄBRZEŹNO. — Przypomina się, że wykłady O. P. L. G. odbywają się w nast. dni: poniedziałki i środy — punktualnie o godzinie 20-tej w Domu Pracy Społecznej. KOMENDANT.

— BACZNOŚĆ! KLUB SPORTOWY „POGOŃ W WĄBRZEŹNIE. W środę, dnia 5 lutego odbędzie się zebranie miesięczne o godz. 20-tej w lokalu Druha Prezesa J. Hoffmanna. Spowodu nadchodzącego czasokresu Walnego Zgromadzenia przybycie wszystkich członków konieczne. Prezes.

— ZEBRANIE ZW. WŁAŚC. NIERUCHOMOŚCI — odbędzie się dnia 5 lutego br. o godz. 19-tej w lokalu p. Napierały, na które się wszystkich członków zaprasza. Zarząd.

— MIESIĘCZNE ZEBRANIE TOW. GIMN. „SOKÓŁ“ odbędzie się dnia 6 lutego 1936 r. o godz. 20 w sali „Dworu Wąbrzeskiego“. Obecność wszystkich członków konieczna. — Czołem! Zarząd.

— **UWAGA EMERYCI!** Spowodu wyjazdu delegata na zjazd w dniu 6 lutego 1936 r. do Bydgoszczy zebranie miesięczne w wspomnianym dniu **nie odbędzie się.** — Termin zebrania sprawozdawczego podany zostanie w następnym numerze „Głosu Wąbrzeskiego“.

— **BACZNOŚĆ SOKOLI!** Roczne walne zebranie Tow. Gimn. Sokół w Wąbrzeźnie odbędzie się **dnia 16 lutego 1936 r. o godz. 15,30** w sali druha Klimka St. w Wąbrzeźnie. Porządek obrad: 1) Zagajenie. 2) Stwierdzenie prawomocności zebrania. 3) Wybór marszałka i 2 ławników. 4) Odczytanie protokółu z ostatniego waln. zebrania. 5) Sprawozdanie zarządu za rok 1935 — a) prezesa, b) sekretarza, c) skarbnika, d) gospodarza, e) naczelnika, f) naczelniczki, g) przewodniczącej wydziału Sokolic. 6) Sprawozdanie komisji rewizyjnej i udzielenie pokwitowanie. 7) Ustąpienie i wybór jednej trzeciej części zarządu. 8) Uchwalenie budżetu na rok 1936. 9) Wybór 3 członków komisji rewizyjnej i sądu honorowego oraz 2 delegatów do Rady Okręgowej. 10) Wolne głosy. 11) Zakończenie.

Uwaga: Walne zebranie rozpocznie się punktalnie o godz. 3,30. O ile o tej porze przepisowa ilość członków nie będzie obecna, odbędzie się pół godziny później następne zebranie bez względu na ilość obecnych. Zarząd wzywa członków do uregulowania zaległych składek najpóźniej do rozpoczęcia walnego zebrania, gdyż członkowie, zalegający dłużej niż 3 miesiące, tracą prawo głosu. — Czołem!

Za Zarząd Tow. Gimn. Sokół w Wąbrzeźnie:
Z. Czarnota-Bojarski, prezes **A. Dąbrowski, sekr.**

Druk.: Zakłady Graficzne B. Szczuki, Wąbrzeźno-Pom. Wydawca: Bolesław Szczuka. — Redaktor odpowiedz.: Adam Szczuka — Wąbrzeźno-Pom., ul. Mickiewicza 1.

W poniedziałek, dnia 3 lutego 1936 r. o godz. 13-ej zmarł w szpitalu Przemienienia Pańskiego w Poznaniu **przeżywszy lat 47** zaopatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, brat, wuj, szwagier i teść **śp.**

Zygmunt Paszotta

Pogrzeb odbędzie się w Wąbrzeźnie, w sobotę dnia 8 II. o godzinie 10-ej z kostnicy szpitala Joanitów.

O powyższem zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

Żona z dziećmi i rodzeństwo

Wąbrzeźno, Bydgoszcz, Lwów i Grudziądz.

Osobnych zawiadomień się nie wysyła

Dnia 3. II. 1936 r. o godz. 16,25 zasnęła w Bogu opatrzona Olejami św. po ciężkiej chorobie nasza najukochańsza nigdy niezapomniana córeczka i siostrzyczka

ś p.

Urszula Stefanja Grajkowska

w 9-tym roku życia

W ciężkim i nieutulonym smutku pogrążeni

Rodzice, siostra i brat

Eksportacja zwłok do kościoła parafjalnego odbędzie się w czwartek dnia 6. II. 1936 r. o godz. 10-tej rano następnie pogrzeb.

W poniedziałek dnia 3 lutego br. zmarł po ciężkich cierpieniach w szpitalu Przemienienia Pańskiego w Poznaniu, nasz długoletni cechmistrz

ś. p.

Zygmunt Paszotta

w 47 roku życia

W zmarłym tracimy jednego z najgorliwszych członków, oraz zacnego i szlachetnego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Cech Rzeźnicko-Wędliniarski

Eksportacja zwłok do kościoła parafjalnego w Wąbrzeźnie odbędzie się w sobotę 8 bm. o godz. 10-ej z kostnicy szpitala Joanitów.

Oddziały Zw. Strzeleckiego
w WĄBRZEŹNIE

odegrają w **PIĄTEK dnia 7 lutego 36 r. o godz. 3 po poł.** w sali p. Fr. Szymańskiego, piękną sztukę wojskową p.t.

ZARĘCZYNY POD KULAMI

Wstęp 25 gr., dla młodzieży szkolnej 15 gr.

Czysty zysk przeznacza się na cele kulturalno - oświatowe